

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
BIŁYSTOK
 WITKIEGO KOŚCISZKI
 Kanto P.K.O.
 Ceny ogł.
 1. wiersz 10 zł. w tyg.
 2. wiersz 12 zł. w tyg.
 3. wiersz 15 zł. w tyg.

nnik Białostocki

W piątek
 wra z dodatkiem
MOJA GAZETA
 z dodatkami
 40 stron lub więcej
 cennik poszczególny
 zł. 3.-

Francja grozi opuszczeniem Ligi Narodów gdy nie otrzyma zadośćuczynienia w Londynie

PARYŻ 12.3. Do dzisiejszych obrad londyńskich Paryż przywiązuje ogromną wagę.

Świadczą o tem doniesienia agencji Havasa, która donosiła w południe o przyjęciu ambasadora sowieckiego Patimkina przez min. Flandria, w godzinę zaś później ogłosiła komunikat stwierdzający, że instancja rząd francuskiego jest wyzyskiwanie wszystkich możliwości jakie otwiera traktat Lokumski, i pakiet Ligi Narodów w celu uzyskania całkowitego odbudowania status quo w zdemilitaryzowanej strefie w Nadrenii.

We francuskich kołach miarodajnych podjęto się na tymczasem aliancy, zawarta we wtorek w ósmy dzień radu w obu łach, iż w razie gdyby zobowiązania między

narodowe, na których opiera się bezpieczeństwo zbiorowe, miały się okazać zawodne, Francja wycofałaby się wszelkie konsekwencje.

Kilka mocarstw, brzmi dalej komunikat, które opierają swą politykę również na zasadzie zbiorowego bezpieczeństwa i zdecydowane są poprzeć żądania francuskie oraz belgijskie przed Radą Ligi Narodów, dają do zrozumienia, iż w razie gdyby okazała się nieskuteczność siosowania traktatu, nie zawahała się opuścić Ligi Narodów.

Jest to więc wyraźna groźba w przededniu rokowań londyńskich, że Francja w razie nieuzyskania zadośćuczynienia i nie uzyskania dostatecznego poparcia dla swego stanowiska, gotowa jest pójść na wycofanie się z Ligi Narodów.

wem ich przeznaczeniem jest przyłączenie oddziałów wojskowych.

Według informacji uzyskanych przez francuskie koła wojskowe, Niemcy już oddawna dokonali pomiarów, a nawet rozpoczęli przygotowania prace na pograniczu, celem wzniesienia tam fortyfikacji podziemnych podobnych do francuskich po drugiej stronie granicy. W wielkich stowarach nadreńskich od wielu miesięcy leżą przygotowane już konstrukcje żelazne, które trzeba tylko przewieźć na miejsce i zmontować. Po dokonaniu właściwych prac ziemnych części stawów

fortyfikacji przewiezione zostaną z fabryk i natychmiast zmontowane.

Według doniesień korespondentów z Nadrenii następujące miasta mają być zamienione na twierdze: Kolonia, Saarbrücken, Mannheim, Moguncja, Frankfurt nad Menem, Frewir, Akwizgran, Koblenca i Düsseldorf. W Kolonii, Duisburgu i Düsseldorfie mają być zgromadzone wielkie siły powietrzne.

Wielkie poruszenie wywołuje w Paryżu wiadomość, że w Saarbrücken rozpoczęto budowę wielkich hangarów naziemnych i podziemnych.

Londyńska sesja Rady Ligi Narodów odroczone do przyszłego tygodnia

LONDYN, 12. 3. Istnieje wielkie prawdopodobieństwo, że wyznaczona na sobotę w Londynie nadzwyczajna sesja Rady Ligi Narodów ulegnie odroczeniu do poniedziałku lub wtorku, zanim bowiem zbierze się Rada Ligi, niezbędne jest, aby mocarstwa lokarneńskie uzgodniły pomiędzy sobą swe dalsze decyzje, od których będzie zależał tok obrad Ligi.

Uzgodnienie zaś stanowiska mocarstw lokarneńskich, a zwłaszcza wyjaśnienie stanowiska W. Bry-

tanii zależy od dalszych wyjaśnień z Berlina.

Minister Beck wyjeżdża do Londynu

Minister spraw zagranicznych Józef Beck wyjechał wczoraj z maastricht do Londynu.

P. ministrowi towarzyszą w podróży: dyrektor gabinetu ministra p. Michał Lubieński, naczelnik wydziału prasowego M. S. Z. p. Wiktor Skiwski, radca prawny M. S. Z. p. Władysław Kulski i sekretarz osoby sty p. Stanisław Siedlecki.

Niemcy fortyfikują pogranicze 8 nowych twierdz na s'rzy Renu

PARYŻ, 12.3. — Tel. wł. — Według nadeszłych do Paryża wiadomości Niemcy, natychmiast po obświeżeniu Nadrenii, przystąpi do realizacji istniejących od dawna i opracowywanych w najdrobniejszych szczegółach planów ufortyfikowania granic francusko - niemieckich.

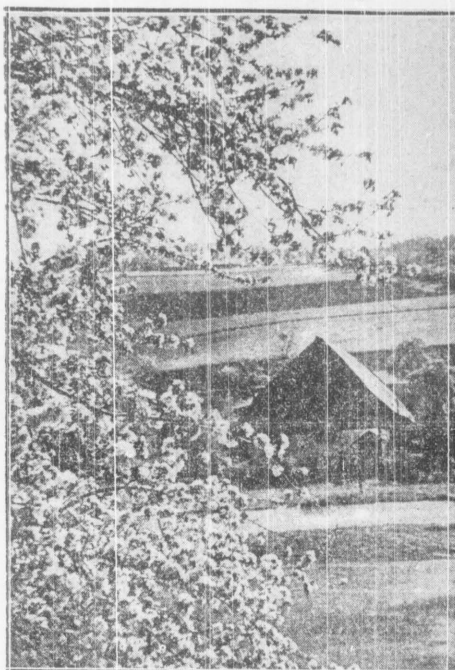
Z Saarbrücken donoszą, że w zakładzie Saary pracuje już przy budowie fortyfikacji 10.000 robotników. W szeregu miejscowości nadreńskich wykazane są pospiesznie wielkie budynki, które reklamowane były dotychczas jako zakłady dobroczynne lub szpitale, a właści-

Niemiecki samolot „sportowy” nad koszarami w Tczewie

W pobliżu miejscowości Suchostrzyż pod Tczewem wyładował samolot niemiecki sportowy marki „Klemm”, należący do „Deutscher Luftsporferhand” we Wrzeszczu pod Gdańskiem. Samolot ten pilotował Gerhard Kersand.

Zauważono, że samolot przez dłuższy czas krążył nad koszarami tczewskich formacji wojskowych. Według wyjaśnień lotnika, przy czynia lądowania na polskim terytorium była gesta mgła. Przy samolocie postawiono straż, pilota zaś zatrzymano w Tczewie do całkowitego wyjaśnienia sprawy.

Wiśnie kwitną



W Schwarzwaldzie, w Badenji, zakwitły już wiśnie.

8 żon rasa Mulugety za trumną męża

LONDYN, 12.3. W Addis Abebie odbył się bardzo

roczysty pogrzeb ministra wojny rasa Mulugety, który odebrał sobie życie, nie mogąc przeboleć klęski poniesionej pod Makalla i straty najstarszego s'na, poległego w czasie tej bitwy.

W konducie żałobnym króczył pułk gwardii cesarskiej i wszystkie inne oddziały wojska, znajdujące się jeszcze w stolicy.

Za trumną postępowala cała rodzina zmarłego rasy, złożona z 8-miu żon i 25 dzieci, które stały się spadkobiercami jego ogromnego majątku.

Natomiast 1200 swoich niewolników ras Mulugety zapisał w testamencie cesarzowi. (sk).

Ras Seyum zdradzony Żona zbiegła z oficerem

LONDYN, 12.3.

z tego nietykło nie spełnił on rozkazu wodza. Jacy przyłączyli się do uciekającej pary.

Z Addis Abeby donoszą, że ras Seyum po klęsce poniesionej w Tembien, znalazło się nadal na froncie północnym na czele swoich oddziałów. Jest on jednak całkowicie pozbawiony przykroćcia czysto - osobista, mianowicie uciekają swe młode żony.

Jeden z adiutantów negusa, młody oficer abisyński, przydzielony do sztabu rasy Seyuma, wykorzystując podobieństwo wyglądu do porzecz w Tembien, uciekł wraz z żoną wodza.

Ras Seyum wystąpił w pogoni za zbiegłym oddziałem, nakazując mu surowo sprowadzić obójce sprowadzić żywych lub umarłych, uwodźciela, kupił jednak żołnierzy, w rezultacie

Ras Seyum wystąpił do przebywającego obecnie na froncie cesarza kategoryczne żądanie, aby dał rozkaz niecierpliwemu jego żony i jej uwodźciela, grząc w przeciwnym razie dymisję. (sk).

W Tokio zamato kobiet

TOKIO, 12.3. Według ostatniego spisu ludności, liczba mieszkańców Tokio wynosi 6.316.488, w tem 3.283.393 mężczyzn i 3.027.093 kobiet.

Wielki pożar w Nicei



W Nicei w teatrze „Eldorado” wybuchł pożar, który strawił doszczętnie całą gmach. W gmachu tym odbywały się ciągnięcia narodowej loterii francuskiej. Budynek spłonął w przeddzień ciągnięcia.

Szaletstwo słona w Hamburgu w pochodzie propagandowym cyrku

HAMBURG, 12.3. Największy cyrk niemiecki Sarrazani, który po powrocie z Ameryki Południowej występował w Hamburgu, urządził pochod propagandowy w którym wziął udział cały personel cyrku wraz z dziećmi zwierzętami.

Podczas pochodu wyrwał się pogromcom jeden z stoni i przegwałował ożywności ulicami miasta na przestrzeni około 5 kilometrów.

Starostowie z Pomorza radzą jak zbliżyć ludność do władz

W drugim dniu zjazdu starostów województwa pomorskiego w Toruniu po wystąpieniu i przyjęciu przez przedstawicieli przez dowódcę O. K. VIII orządowania nad usprawnieniem pracy władz administracji ogólnej, nad sprawami organizacyjnymi tych władz oraz nad nawiązaniem ściślejszego kontaktu z innymi władzami.

Szczególne uwagę poświęcono kwestii zacieśnienia kontaktu ludności z władzami administracji ogólnej oraz szybkiego i celowego załatwiania spraw tej ludności w myśl wytycznych ministra spraw wewnętrznych.

Odżenie wyborów do Rady mie skiej w Poznaniu

Rada ministrów na ostatnim posiedzeniu uchwaliła przesunąć termin zarządzenia wyborów do Rady miejskiej w Poznaniu do dnia 25 września r. b.

Komitet do walki z projektem zniesienia uboju rytualnego złożył sprawozdanie z dotychczasowej działalności, a następnie odbyła się dyskusja, w której zabrał głos liczn przedstawiciele miast i rabinów.

„Miesiąc bezmięsny” i „dzień ciszy” uchwalił zjazd rabinów

Od samego rana obradował wczoraj w Warszawie zjazd rabinów i delegatów gmin żydowskich z całej Polski, w sprawie projektu zniesienia uboju rytualnego.

Na zjazd przybyło 800 delegatów. Niektórzy rabin i cadyce, jak zwyczaj z Bobowa, z ziemi wileńskiej, królewskiej oraz kilku innych cudowców, przysłali depesze powitalne na zjazd.



Z Małopolski na polskim balonie poleci prof. Piccard do stratosfery

Jak się dowiadujemy, prof. Piccard po długiej niepewności i pertraktacjach postanowił odbyć swój lot do stratosfery na balonie polskim i w Polsce.

Od czasu swego pobytu w Polsce prof. Piccard szukał środków na sfinansowanie swego lotu, aż wreszcie doszedł do porozumienia z grupą finansistów, która lot stratosferyczny zrealizuje.

Ten rok będzie można nazwać rokiem stratosferycznym, ponieważ zamierzonych jest jeszcze parolotów do stratosfery. Hiszpanie projektują lecąc w otwartym koszu, w specjalnie sprężonych skafandrach, Stany Zjednoczone również projektują lot, startować ma kpt. Stevens.

Projekt balonu stratosferycznego dla prof. Piccarda już jest gotów. Opracowany został w porozumieniu z uczonym i wykonany ma być w najbliższym czasie.



Zorganizowania startu podejmie się prawdopodobnie L. O. P. P. Start nie odbędzie się z Jabłonną, lecz z jednej z miejscowości górskich Małopolski. Balon wzniesie się z szerokiej doliny, mającej od-

Zdrada gangstera Wydał policji swych towarzyszy

LONDYN, 12.3. Z Nowego Jorku donoszą, że policja tamtejsza udało się zlikwidować najsłynniejszą bandę kidnaperską, która ma na sumieniu szereg zbrodniczych afar.

W poniedziałek popołudniu zawiadomil on telefonicznie szefa nowojorskiej tajnej policji, że wszyscy członkowie szajki znajdują się na dachu w restauracji hotelu „Astoria”.

Na sale wkroczyło równocześnie 80 policjantów uzbrojonych w ręczne pistolety automatyczne i ażeł wszystkich oprawców wraz z herstem-brabią, zanim ci mogli domyśleć o stawianiu oporu. (sk)

Bandą ta, złożona z 22 osób, zorganizowana została z niedobitków szajki Jacka Diamonda, przez emigranta rosyjskiego hr. Platikowa. Ostatnio zaatakowała ona znanego aktora filmowego Clark Gable, domagając się odeń znacznego okupu.

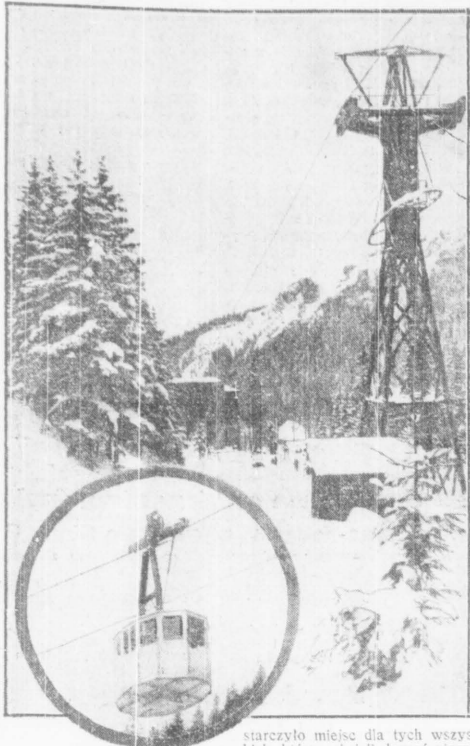


Jeden z członków tej szajki za wy-

W aluminium pudelku po stalowej linie

Kolejka linowa na Myślenickie Turnie

Pierwsza warta



wencja zmalała jednakże kilkadziesiąt godzin dziennie nie udało się zakopiwać śniegu na śnieżne szczyty.

Wagonik zrobiony jest z aluminium i podobny do dużego pudełka z widocznością na wszystkie strony. Przyczepiony jest do dwóch rodzajów „balikoników” na narty.

Siąda się więc w takim „pudełku”, słychać lekki zgrzyt naciągniętych lin i płynnie się z szybkością 5-ciu metrów na sekundę ponad białoczerwonymi kolumnami narciarzy, zjeżdżających na Kalatówki, ponad smrekami, ogołoconymi z srebrzystej okiści, w krainie śnieżnej białki Myślenickich Turni.

Podróż trwa 8 minut. Zanim więc zdążyło się pochwalić w myślach niebywałą odwagę i ochłonąć z

rażenia, już się jest w dużym granitowym dworcu, stanowiącym „serce” kolejki, gdyż tutaj zebrakowują się wszystkie urządzenia maszynowe i cały napęd.

— I to wszystko? — myśli rozczarowany „ceper”, który wsiadł do wagonika, uzbrojony w walizkę i kropkę miewowe.

Zakopane zaczyna się powoli przyzwyczajając do kolejki, ale z niecierpliwością oczekuje otwarcia drugiej części trasy, z Myślenickich Turni na Kasprowy Wierch. Otwarcie nastąpi prawdopodobnie jeszcze w tym miesiącu. A potem pomyśli się o uporządkowaniu Kuźnic, które obecnie podobnie są do wielkiego, hulaśliwego targowiska.



Mołdziej, niemiecki w Koblencji przygląda się z zainteresowaniem pierwszemu wartownikowi przed koszarami piechoty.

Złe strony „etatu” i „kontraktu”

Wady ustaw samorządowych w oświeleniu urzędników

Stotysięczna rzesza pracowników samorządowych bacznie obserwuje przebieg prac Sejmu nad samorządowymi ustawami pracowniczymi.

Sejmowa komisja administracyjna uchwaliła już w trzecim czytaniu projekt ustawy o prawach samorządowej terytorjalnej a w drugim czytaniu projekt ustawy o odpowiedzialności służbowej. Na porządek dzienny najbliższego posiedzenia ma wejść projekt ustawy o uposażeniach a następnie o zaporażeniu emerytalnym.

Największe zastrzeżenia ze strony pracowników samorządowych wywołuje projekt emerytalny. Zastrzeżenia te znajdowały już wyraz na łamach prasy.

Obecnie ze sfer pracowniczych

otrzymujemy uwagi na temat ustanowienia w samorządzie.

Ustawa o służbie w samorządzie dzieli pracowników samorządowych na dwie kategorie: pracowników publiczno-prawnych i prywatno-prawnych.

Publiczno-prawny stosunek pracownika zawsze był jego chlubą. Był to jakby wyższy stopień od pracownika prywatno-prawnego, t. j. „kontraktowego”. Publiczno-prawny stosunek (etat) dawał poczucie jakby „kadry” — wobec zmobilizowanych rezerwistów „kontraktowców”.

Nieoczekiwanie zupełnie nowa ustawa o służbie w samorządzie krzywdzi ową kadre urzędniczą. Na czym to pokrzywdzenie polega?

Funkcjonariusze publiczno-prawni nie mają uposażenia składającego się z dwóch części: uposażenia na zasadniczo i dodatku funkcyjnego.

Wysość uposażenia będzie zawsze za równą do przelozonego gminy, któremu ustawa daje prawo przenoszenia pracowników z jednego stanowiska na drugie i zmniejszenia uposażenia o wysokość dodatku funkcyjnego. Jakkolwiek przeniesienie na inne stanowisko nie jest zaliczane do kar, to jednak w istocie swej ma ono znaną karę.

Funkcjonariusze publiczno-prawni mogą być zdegradowani w hierarchii służbowej zarządzeniem przelozonego gminy, choćby ta degradacja nie pociągnęła za sobą u-

jemnych skutków natury materialnej.

Pracownicy publiczno-prawni podlegają odpowiedzialności służbowej.

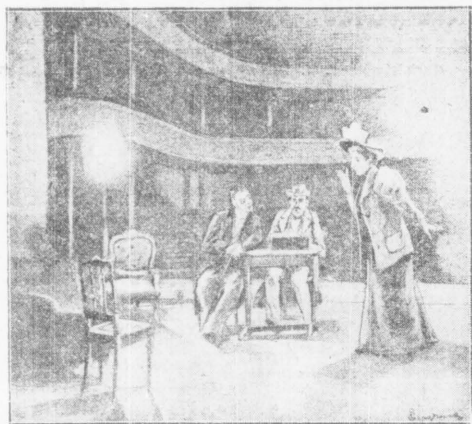
Pracownicy kontraktowi natomiast mają uposażenie jednolite, bez dodatków, które mogą być skasowane bez wypowiedzenia. Pracownicy kontraktowi nie podlegają także odpowiedzialności służbowej — która w czterech tysiącach związków samorządowych może być rozmaicie interpretowana.

Natomiast pod względem zabezpieczenia emerytalnego pracownicy prywatno-prawni będą wbitnie pokrzywdzeni.

Wszyscy pracownicy tej kategorii ubezpieczeni będą w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. Zabezpieczenie emerytalne będą oni mogli uzyskać po osiągnięciu 65 roku życia, po 40 latach pracy w samorządzie. Przy obecnych warunkach pracy człowiek już po przeżyciu 50 lat stale się niezdolny do służby — a czterdziestolenny okres służby staje się niosiągalny.

Oto zastrzeżenia, które budzą ustawy samorządowe, znajdujące się na warsztacie Sejmu.

W setną rocznicę drugiej wielkiej sceny polskiej



Próba pomiejców a w Rozmaitości.

Dnia 13-go lutego 1936 r. upłynęło sto lat, od daty otwarcia teatru Rozmaitości, na gruzach którego wzniósł się obecnie teatr Narodowy.

Myśl otwarcia sceny dla lepszego repertuaru, powziął już ojciec naszego teatru, Wojciech Bogusławski, projektując, aby teatr Narodowy przy pl. Krasińskich służył dla wielkiego repertuaru, by drugi

zbudowano na Krakowskim Przedmieściu, na wprost pl. Saskiego dla opery i trzeci na Nowym Świecie, dla sztuk lżejszych.

Zaden z tych projektów nie został zrealizowany.

Dopiero w r. 1829 zupełnie niespodziewanie zaprojektowana została scenka pod nazwą Teatru Rozmaitości, którego sama nazwa tłumaczyła cele, jakim miał służyć.

Gdy w r. 1833 wykończono gmach Teatru Wielkiego i prze-

Planu opracował budowniczy Kozubowski, a nad dekoracją sceny i sali czuwał Sachetti.

Był to gmach okazały, wyposażony w nowoczesne urządzenia techniczne, obliczony na 800 miejsc.

W okrag sali, na parterze i dwu piętrach, biegły łóże, trzecie zajmował galeria.

Bardzo uroczysta inauguracja odbyła się 13 lutego 1836 r. uroczym programem.

Rozpoczęła go specjalnie napisana przez Dmuszewskiego sztuka „Aktorowie na polach cieżkich”, potem poszła krotowchwa „Landarra” i zakończył balet „Opiekun oszukany”.

Scena, mająca za sobą już kilka lat chlubnej pracy, w dalszym ciągu miała wysoko szandar sztuki, błyszcząca najświetniejszymi na wskazyani aktorami i pisarskimi.

Lecz w 1883 r. teatr pada pastwą pożaru i Rozmaitości znów przenosi się do sal reductowych, tym razem tylko na siedem miesięcy.

Odbudowa odbywa się szybko, pod kierunkiem budowniczego Władysława Rittendorfa.

Zarówno scenę, jak widownię, korytarze, schody, rozszerzono i wybudowano obszernie foyer. Teatr otrzymał nowa maszynę i elektryczne oświetlenie. Dekoracja gmachu była dziełem Strateckiego.

Koszty odbudowy pochłonięły 50 tysięcy zł.

Dane było Rozmaitościom przeżyć jeszcze trzy ciekawe i zmianne okresy. Ostatnie lata epoki zarobkowej, okupacji niemieckiej i wreszcie narodziły wolnej Polski.

Dziwnym zbiegiem okoliczności, zagadkowa jest czasem symbolika dat, w dzień zaduszy 1919 r. teatr Rozmaitości pali się doszczętnie. Pozostają tylko gale mury i część widowni.

Odbudowa trwała bliżej pięć lat. spowodował ciężkich warunków finansowych i dewaluacji marki polskiej.

Wreszcie dnia 3 października 1924 r. na gruzach Rozmaitości, otwarto nowa scena — którą nazywano ze względów prestiżowych i historycznych — Teatrem Narodowym.

Prze: z góra sto lat Rozmaitości były niepiękną sceną polską, wychowując całe pokolenia aktorów wielkich i znakomych, będących na wieki chlubą naszego teatru.

Przeprowadzka do Londynu

W Paryżu, na naradzie sygnatariuszy paktu lokarnieńskiego — Francji, Anglii, Włoch i Niemiec, nie doszło do porozumienia. Dzielni nastąpił dalszy ciąg w Londynie. Cztery mocarstwa najbardziej zainteresowane, z których tymczasem każde inaczej patrzy na sytuację, będą próbowały choćby na tyle zmniejszyć istniejące pomiędzy nimi różnice zdań, aby na Radzie Ligi Narodów, która też przeprowadza się w jankowsko do Londynu, nie doszło do otwartego pomiędzy nimi konfliktu. Ale czy z czterech też uda się ułożyć jedną — to jeszcze dziś jest problematyczne.

Zdaniem Anglików atmosfera Londynu bardziej sprzyja kompromisowi, aniżeli atmosfera Genewy i dlatego zażądali, aby Liga Narodów w całym swym skomplikowanym aparacie przeprowadziła się nad Tamizę. Licza niewątpliwie, że jako gospodarze będą mogli ująć ster wydarzeń w swe ręce i z większą skutecznością pracować na rzecz odprężenia.

SA oczywiście i inne powody. Ministrowie angielscy przekonali się w Paryżu, że Francja nie chce się zadowolić papierowym wyrokiem, jakich tyle już wydała Genewa i że byle czem się jej nie zbledzie. Zdają sobie oni sprawę z tego, że jeśli Francja ma pogodzić się z zniszczeniem muru ochronnego, jakim była strefa demilitaryzowana, trzeba jej dać inne zabezpieczenie. W ten sposób dotrwa sprawa sojuszu francusko - angielskiego, który byłby wyrazem tezy Baldwin'a, że „granicą Anglii jest Reń”. Ale oczywiście p. Eden nie może działać na własną rękę. W takiej chwili potrzeba mu autorytetu całego rządu i kontaktu z opinią publiczną.

— Ale chwilkowo do rokowań z Niemcami daleka jest jeszcze droga. Francja nie chce słyszeć o żadnych rokowaniach, póki wojska niemieckie są w Nadreju. Wzorzaj groźno nawet w Paryżu, że jeśliby Liga Narodów nie stanęła energicznie w obronie traktatu lokarnieńskiego, to Francja i inne państwa mogłyby z niej wystąpić!

Jeśli już nawet Francja grozi wystąpieniem z Ligi, to trzeba stwierdzić, że kryzys międzynarodowy zbliża się do punktu kulminacyjnego.

Czy w Londynie łatwiej da się zlikwidować to przesilenie, niż w Genewie? Angliści, jak się zdaje, wietrzą w końcu atmosferę swej stolicy. Doniosłe dni najbliższe swojej, czy służące.

cy w świecie pisarzy

Pociecha

Znakomitemu filozofowi rosyjskiemu, prof. Pawłowowi zdarzył się kiedyś wypadek, w następstwie którego musiano amputować mu palec.

Gdy jeden ze studentów wyraził mu z tego powodu współczucie, siedzący nieznoy odparł:

— To nie ma żadnego znaczenia! Wykazalem kiedyś, że wartość substancji, z których składa się ciało ludzkie, nie przekracza dwu rubli. Mój palec zatem nie był wart więcej niż jedną kopiejke!

Na cenzurowanem

Nowy film Chaplina „Dziesięcie Czaasy” został bardzo surowo potraktowany przez cenzurę amerykańską, która wycięła cały szereg ostrzejszych fragmentów.

Gdy Chaplin ukazał się na to, cenzor pochwycił go:

— Niech się pan nie martwi, nie

napewno nie zauważy żadnych lub, gdyż jest to przecież film prawie niemy

— W' istocie — odpowiedział Charle — był to film prawie niemy, ale niestety zrobił z niego... jakże!

Dlaczego w sobotę?

Jest rzecz godna uwagi, że kanclerz Hitler szczególnie upodobał sobie sobotę dla donostych decyzji w dziedzinie polityki zagranicznej.

W sobotę Resza oznajmiła swe wystąpienie z Ligi Narodów i Konferencji Rozbrojenia.

W sobotę Niemcy złożyli oświadczenie, że wznowiają zbrojenia.

W ubiegłą sobotę wreszcie Führer wypowiedział umowę lokarnieńską.

Niewiadomo, czy dlatego, że kanclerz Hitler urodził się również w sobotę, czy też może dlatego, że liczy na jakiś wpływ na wzbudzone umysły, następującej po sobocie, niedziel.



Mieczysław Frenkiel w garderobie

J. S. W.

Dnia 14 b. m. posiedzenie Magistratu

W sobotę, dnia 14 b. m. o godz. 13-ej odbędzie się posiedzenie Magistratu z następującym porządkiem obrad: uzupełniające wybory członków komisji kulturalno- oświatowej i opieki społecznej; przyjęcie rezolucji zapomogi z Komunalnego Funduszu Pożyczkowego Zapomogowego w kwocie 10 314 zł. w związku z uchyleniem podatku od ładunków kolejowych; gwarancja firmy „M. Sniadowski” za wykonywane roboty brukarskie; wykonanie budżetu za r. 1935/36 — za 11 miesięcy; preliminarz budżetowy kasy pomocniczej leczniczej pracowników miejskich m. Białegostoku na rok 1936/37; pismo Urzędu Wojewódzkiego w sprawie zawiązania przysuskiej spółki wodnej przy regulacji rzeki Białej; ustalenie opłat firmy „Sair” za urobek i chłodnię na miesiąc marzec;

umorzenie niektórych zaległych opłat za dzierżawę obiektów miejskich i sprawa przyznania jednorazowej subwencji woj. komitetowi zbiorczy na fundusz szkolnictwa polskiego zagranicą.

Przyjęci przez P. Wojewodę

Pan Wojewoda przyjął przedstawicieli Sp. Akc. „Wysoka” w Warszawie w osobach pp. dyr. Gierlickiego, dyr. Grabowskiego i inż. Eilera.

Przemysłowcy dla bezrobotnych

P. Wojewoda gen. Paślawski w towarzystwie Prezydenta Nowakowskiego odwiedził wczoraj 10 najpoważniejszych firm przemysłowych, a mianowicie: Elektrykowie oraz zakłady: Ch. Bekera, „Sokół-Zylberberg” Kucharskiego, Cytrona, I. D. Szpiro, „Szpro-Jaglom”, „B. Polaka S wie”, E. Becker, i ks. Lubomirskiego w Dojlidach. Dyrektorowie tych zakładów złożyli na ręce p. Wojewody ofiary na bezrobotnych.

O pomoc dla „Kola Szybowcowego”

Przy poparciu Ligi Obr. Powietrznej i Przeciwgazowej powstało Kolo Szybowcowe LOPP w Białymstoku. Prowadzono wykształcenie młodzieży w wieku ukończonych 16 lat oraz osób starszych bez różnicy płci, udostępniając chętnym — podstawy do nauki i doskonalenia się w sporcie szybowcowym. Kolo Szybowcowe przy pomocy inżyniera szybowcowego prowadzi kursy teoretyczne i praktyczne, wydaje oceny postępów oraz po wykonaniu przepisa-

nych warunków, przyznaje pilotaż szybowcowy kategorii „A”. Do ćwiczeń praktycznych niezbędne są szybowce, jako podstawowe aparaty lotnicze, pomagające do rozwoju sportów lotniczych. Najtrudniejsze i najkosztowniej jest początkowe, praktyczne wykształcenie, przy którym następuje największe zużycie szybowców. Powstałe konieczność wymiany uszkodzonych części oraz przeprowadzenie napraw, których koszt musi ponosić Kolo Szybowcowe, bo młodzież nie posiada dostatecznych środków materialnych. Dać jej pomoc w tym kierunku powinno starsze pokolenie. Kolo Szybowcowe LOPP w Białymstoku (w hotelu „Ritz”) przyjmuje zapisy osób starszych nie ćwiczących na członków grupy: „Miłośników Szybownictwa” (składka 50 gr. miesięcznie).

Nie dał maki

Kiedy Sewastjanuk Kazimierz, poborca I Urz. Skarb. przybył do młyna Nochimowskiego (Sienkiewicza 75) aby zabrać zasekwestrowaną makę za zaległe podatki, syn Nochimowskiego Abram odmówił wydania maki i odepchnął przybyłych z poborą robotników, do zajęcia jej nie dopuścił.

Rabusz gęsi wasilkowskich zabity

Ubiegłej nocy psy z fabryki Alekszowskiego w Wasilkowie zjadły niezwykły niepokój. Zauważył to stróż fabryczny i kiedy się nieco rozwidliło, wyszedł na mokrej łacie nad rzeką Supraślą błąkającego się wilka. Zaalarmowana policja zarządziła natychmiast obławę, w której uczestniczył również obywatel wasilkowski p. Alojzy Barczewski. Jemu to udało się połowić wilka celnym strzałem. Cenny łup przesłano do Pow. Komendy P.P. w Białymstoku. Mieszkańcy Wasilkowa, którym w ubiegłym roku ginęły często gęsi nad rzeką, mogą być zadowoleni. Czworonożny rabus nie żyje.

Rabunek w budce dróżnika

Do budki kolejowej dróżnika Wł. Mirucia (między Hajdówka a Narewką) własnemu w potudnie dwaj włóczędzy, pobili zone dróżnika i zabrali jej 5 zł., 10 kg. słoniny, bochenek chleba i tytoń, poczem zbiegli w kierunku Narwi.

Dobra rada dla oszczędnej pani domu

Szybkie przywrócenie bulionu sprawy niedobrej pani domu kłopot. Jeżeli niema pod ręką potrzebnych dodatków. Dlatego też należy mieć w kuchni stały zapas kostek bulionowych KNORR. Przy ich użyciu można w słomku minuty sprządzić nadzwyczaj smaczny bulion. Kostki należy tylko zalać wrząca wodą i bulion można podawać na stół. Przed dodaniem grzanek, jajka, tłuszczu lub masła poprzyj się tego smaku. Prosimy już jutro spróbować.

BÓŁO CZOŁY
KOWALSKINA

Przebieg od bólu czołowego
KOWALSKINA

FABE, CHEM. FARM. AD. KOWALSKI WARSZAWA

1/2 litra
aromatyzacji
KROTKA
BULIONOWA
KROTKA
a ugotujemy
bulion
dopicia
gotowy

Z Kap

Na kurs dla przodowników wychowania organizacyjnego w Wydziale Mazowieckim Oddziału Z. S. Lapy wysłał strzelców, z których p. S. Luba uzyskał świadectwo przodownika z wynikiem dobrym.

W Ląpach odbyła się kwesta uliczna na rzecz Funduszu Szkolnictwa Polskiego zagranicą, w której wzięli udział pp. Z. Szczerbińska, Wł. Michalska, J. Giryńówna, J. Plunguśówna i St. Plungus. Akcja kierował p. Z. Wiśniewski. Komitet zbiorczy składa podziękowania wszystkim uczestnikom kwesty.

Geny produktów rolnych

Na rynku w Białymstoku notowano wczoraj następujące ceny: pszenica — 18,50, żyto — 11,50, jęczmień — 14,00, owies — 14, gryka — 13,50, mąka pszenna 66⁰/₁₀ — 26, 50⁰/₁₀ — 36, mąka żytnia 90⁰/₁₀ — 14, chleb żytniowy — 23, razowy — 16, koniczyzna — 8,50, siano gruntowe — 7,50, pośnie — 8,25, błotne — 3,50, słoma targana — 3,70, prosta — 4, ziemniaki — 4,50.

Zemsta rodowa

We wsi Horaczki (pow. augustowski) znaleziono w nocy, na drodze, zwłoki dwóch braci Rozgielów — Józefa i Antoniego (lat 19 i 21). Obok Antoniego leżał karabin uciety. Podejrzanym o zabójstwo jest sąsiad ich Jan Falczak, któremu Rozgielowie w roku ub. mieli zabić brata.

Trafika Pani Generałowej

Przypominamy, że dzisiaj o godz. 8 m. 30 wiecz. odbędzie się w „Palace” drugie przedstawienie doskonałej komedii „Trafika Pani Generałowej”, która zdobyła sobie wczoraj nadzwyczajną powodzenie.

Dolar

Oddział Banku Polskiego w Białymstoku płać wczoraj za dolara 5,23¹/₂, za czeki 5,25, sprzedawał czeki po 5,28. Czeki na Londyn: kupno — 26,20, sprzedaż — 26,23.

Referat dr. Szulczewskiego

Na zebraniu prelegentów w Zw. Obrony Kresów Zachodnich wygłosił referat na temat stosunków politycznych i gospodarczych polsko-niemieckich dr. Szulczewski, podkreślając konieczność przeciwstawienia się działalności niektórych organizacji niemieckich, u nas, w kraju. Pożemem wyzwał do zaopiniowania się ludność polską w Niemczech. Następny odczytał dr. Szulczewski o Śląsku odbędzie się 16 b. m. w Urzędzie Wojewódzkim o godz. 19-tej.

Konferencja harcerska w Sokółce

Z inicjatywy p. starosty dr. Zeka odbyła się w Sokółce konferencja działaczy harcerskich przy współdziałaniu przedstawicieli komitetu i PW IWF. Na konferencję przybyli z Białegostoku p. dr. Bac, przewodniczący zarządu oddziału ZHP wraz z hm. Łopateckim, komendantem Chorągwi Harcerskiej i pfm. J. Musiałem. Na konferencji omówiono współpracę harcerstwa z innymi organizacjami w powiecie oraz sprawę kola przyjaciół harcerzy.

Powiększenie szpitala w Knyshynie

Okolice Knyshyna, nie należące do nabytów spokojnych, oddawały dotychczas ofiary wesołych i pijackich bójek do szpitali miejskich w Białymstoku. Potem koszty ich leczenia pokrywały zazwyczaj gminy. Obecnie białostocki wydział powiatowy zamierza rozszerzyć szpital pow. w Knyshynie, podważając ilość łóżek do 60. Zostanie otwarty też dział chirurgiczny.

Wyjaśnienie w sprawie „Kwiatka z ogródka biurokracji”

W związku z korespondencją umieszczoną w naszym piśmie z dnia 7 marca 1936 r. p. t. „Kwiatka z ogródka biurokracji”, na podstawie informacji uzyskanych z Sądu Grodzkiego w Białowieży, stwierdzamy, że korespondencja zawierała szerokie nieścisłości. W szczególności sprawa nigdzie nie „utknęła”, lecz została załatwiona ostatecznie przez sąd w 13 dni po otrzymaniu jej z poczty, mimo, że sprawa została przez stronę skierowana do niewłaściwego sądu; następnie nie powódka, lecz sąd zastosował się ściśle do przepisów, które mogą być dla stron uciążliwe, niemniej jednak muszą być przez Sąd ściśle przestrzegane.

Oddział Banku Polskiego w Białymstoku płać wczoraj za dolara 5,23¹/₂, za czeki 5,25, sprzedawał czeki po 5,28. Czeki na Londyn: kupno — 26,20, sprzedaż — 26,23.

„MODERN” CENY OD 54 gr.
Emocjonujące dzieje nieuchwytnego gangstera wrota ludzkości Nr. 1

CAŁE MIASTO O TEM MÓWI

„ŚWIAT” Dziś
Arcydzieło polskiej sztuki filmowej

Pan Twardowski
to film, jakiego polskie ekrany jeszcze nie widziały

Początek 5,30, 7,20, 9 i 10,30 Ceny od 54 gr.

CENY ŻARÓWEK

W myśli tendencji gospodarczych Rządu dążącego do obniżenia cen artykułów przemysłowych zdecydowaliśmy przeprowadzić poważną zniżkę cen naszych żarówek zarówno zwykłych, jak i żarówek Super-Arga i Super-Arlita.

Zniżka wynosi od 10 do 22%, zależnie od typu żarówki. Pomimo tak poważnej zniżki cen — jakość naszych żarówek zostaje nadal utrzymana na dotychczasowym wysokim poziomie.

POLSKIE ZAKŁADY PHILIPS S.A.

„Bal bez Balu”

W Wojewódzkim Balu, z którego dochód przeznaczają się na budowę Domu Ludowego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego a który nie odbył się w dn. 23 lutego r. b. taskawle udział wzięli p.p.:

B. Borecki, M. Berman, K. mec. St. Reinhard, D. Rubin-Giazburg, M. Georgenberger, W. Hermanowski, Kozłowski, człowna, N. Orman, mec. Wł. Otto, Ch. Makowski, K. Perei, E. Kraczkiewicz, E. Klein, A. Sz. Kirzner, St. Okoniewski, J. Adamski, dr. P. Bebczuk, St. Zabielski, dr. A. Wielekowski, M. Terlik, J. Kulik, dr. J. Gut-Syrota, M. Wachalówna, Rada Pedagog. Szkoły Powz. Nr. 18,

Mimo pracy domowej
delikatne rączki!

Sprawia to
NIVEA

w pudełkach i tubach
od zł 0,40 — 2,60

Z kroniki policyjnej

Robotnik kolejowy Mieczkowski Józef znalazł przy torze solejowym w rowie, na 167 km. szlaku Białystok — Łapy zwłoki nieznanego mężczyzny, boso, z raną od uderzenia w okolicy krzyża i mniejszymi uderzeniami na plecach. Marynarkę

i spidnie znalezione na burcie wodnej. 20 mtr. od zwłok, czapkę zaś pomiędzy torami. Zadanych dokumentów przyzwłokach nie odnaleziono. Zachodzą przypuszczenie, iż jest to samobójca. Zwłoki zabezpieczono do dyspozycji władz sądownych.

Napad na szosie

Na powracającą furmanką do Bielska z Hajnówki Fr. Rybniewicki, napadli trzej rabusie i ściągali jej z wozu paczkę z towarami, świadectwem przemysłowym i kartą ziemniaczaną.

— Zamkniętego strychu skradziono białeżone warty 40 zł., należąca do Sierżutskiego Adolfa (Pierackiego 22).

— Dnia 10 bm. Rozenblumowie Boruchowi z Sokółki, kiedy przebywał w Białymstoku i był zajęty zakupami w sklepie, nieznaną sprawcą z furmanki, stojącej na podwórzu posesji (ul. Kupiecka 2) skradł paczkę artykułów spożywczych wartości 52 zł.

Łapka na przechodniów

Ela Goldberg (ul. Surażska 3) za niedostateczne zabezpieczenie otwora do lodowni został skazany przez Starostwo Grodzkie na 50 zł. grzywny. Do otwora tego wpadł niedawno jeden z przechodniów.

— Szymczukiewiczowi Michałowi (Wysoka 4) skradziono 506 zł. i pierścionek, wart. 25 zł. Kradzieży tej dokonali Galiński Kazimierz (Sosnowa 61) i Więclawski Franciszek — bez stałego miejsca zamieszkania.

— Na Rynku Kosciuszki ujęto Duczyskiego Leiba (Kijowska 3) który chciał okraść A. Kudryckiego z Knyshyna.

Rabusie

Na szosie Bielsk-Białystok, za wsą Chiraboty dwaj rabusie, uzbrojeni w kije zatrzymali furmankę Leiby Kreszyna i zażądali od woznicy pieniędzy. Wymusiwszy trzy złote, zbiegli.

Popierajcie P. C. K.

APOLLO Dziś Początki 6,15, 8,15 i 10,15
Ceny od 54 gr.

Film, którego się nie zapomina
Mocniejszy niż „BOCZNA ULICA”
Ciekawszy niż „ZALEDWIE WCZORAJ”

ZA CHWILĘ SZCZĘŚCIA

IRENA DUNE — ROBERT TAYLOR w rolach głównych

PRZYCHODNIE dla: chorób wewnętrznych, nerwowych, DZIECI, kobiecych (Parady dla ciężarnych) skóry, weenerycznych, ptiłowych (niemiec) i in. czynne codziennie od 9-7 wiecz. WLECZNYCZ

Sienkiewicza 3, tel. 1-38.
Analizy.
Wizyty na miasto.

Dr. M. Kanel
Specj. weneryczna, chorób, uładow
Przyjmuje od godz. 9-1 i od 5-8. (Kobiety od godz. 4-5 p.p.)
Białystok, Sienkiewicza 37, tel. 5-95

Dr. Neumark
Choroby weneryczna, chorób i narządów płciowych.
Przyjmuje od godz. 10-12 i od 3-8 w Białymstoku, ul. Kilińskiego 9, Telefon Nr. 6-06.